

Sokół gdański

odmiana Arlekin



Na przełomie lat 2001/2002 z inicjatywy Zachodniopomorskiego Klubu Hodowców Gołębi Rasy Gdański Wysokolotny w Szczecinie, znowelizowano obowiązujący do tej pory w Polsce wzorzec sokoła gdańskiego. Zamiarem Kolegów z szcześcińskiego klubu było ujednolicenie wzorca dla gołębi tej rasy hodowanych w Polsce i w Europie Zachodniej.

Inicjatywa ta byłaby ciekawa i pożyteczna, gdyby nowy wzorzec konsultowany był ze środowiskiem sędziów i hodowców tej rasy w naszym kraju. Niestety, zabrakło wyobraźni i komunikacji do tego typu działań. W rezultacie powstał wzorzec z licznymi błędami i brakami. Za jeden z największych błędów uważam pominięcie w nim niezwykle ciekawej odmiany barwnej, jaką jest arlekin. Należy zwrócić uwagę, że do 2001 roku we wzorcu polskim opracowanym przez mgr. Józefa Stocha i opublikowanym w „Hodowcy Drobny Inwentarza” (Nr 5, 1969 r.) oraz wzorcu ujętym we „Wzorcach Gołębi Rasowych” wydanym w 1993 r. w Poznaniu przez Jana Michalskiego i Eugeniusza Czepczyńskiego ta odmiana była wymieniana.

W roku 2011, na wniosek Pomorskiego Klubu Hodowców Sokola Gdańskiego, z siedzibą w Gdańsku, PZHGRiDI znowelizował zamieszczony w katalogu „Wzorce Gołębi Rasowych” (2009 r.) polski wzorzec tego gołębia, dostosowując go ściśle do obowiązującego wzorca międzynarodowego (EE 816). Niestety z uwagi na fakt, iż we wzorcu międzynarodowym odmiana barwna o nazwie arlekin nie występuje, nie ujęto jej również w nowym wzorcu polskim.

W środowisku hodowców sokoła gdańskiego pochodzących z Pomorza arlekin znane były od dawna. Niestety ze względu na fakt, że w żadnej hodowli nie zajmowano się tą odmianą na większą skalę, gołębie te były prezentowane na wystawach niezmiernie rzadko. Określenie „arlekin”, oznacza „gołąb trójkolorowy”. Przy hodowli tej odmiany należy zwrócić uwagę na kilka charakterystycznych, ale istotnych elementów. Jednym z nich jest rysunek - nie istnieją tu żadne ograniczenia, ponieważ mogą występować gołębie pokryte nieregular-

nymi barwnymi plamami rozmieszczonymi po całym ciele, jak i ptaki z kolorowym regularnym rysunkiem, np. mazerunkiem. Za prawidłowe można ponadto uznać gołębie z barwnymi sterówkami i lotkami (podobne do tygrysów), jak i odmiany z ogonami i lotkami białymi oraz tzw. wyłoty. Istotnym elementem jest umaszczenie pokryw skrzydeł, głowy i szyi, które muszą być trójbarwne. Najistotniejsze cechy arlekinów odróżniające je pod tym względem od innych ras to, poza rysunkiem, barwa i jej natężenie oraz połysk. W hodowli tych gołębi najcenniejsze są te egzemplarze, u których kontrast pomiędzy poszczególnymi kolorami jest najgłębszy. Zdarzają się egzemplarze, u których podstawowym kolorem jest biały, na którym występują pojedyncze czerwone i czarne piórka lub odwrotnie - kolorem podstawowym może być czerwony upstrzony pojedynczymi białymi i czarnymi piórkami. Mniej wartościowe w hodowli są sztuki,

u których kolory przenikają się nawzajem lub brak im odpowiedniego natężenia. Charakterystyczną dla tej odmiany barwnej cechą jest również dziób, a konkretnie jego zabarwienie. Może być on bowiem „biały”, rogowy lub czarny. Żaden z tych kolorów nie powinien być traktowany jako błąd. Z moich obserwacji wynika, że im większy kontrast kolorystyczny w upierzeniu gołębia, tym ciemniejsza barwa dzioba. Praktycznie niemożliwe jest uzyskanie arlekina o pięknym kontrastujących ze sobą barwach i jednocześnie całkowicie jasnym dziobie, co wskazuje, że geny odpowiedzialne za ten typ umaszczenia oraz ciemne zabarwienie dzioba są ze sobą sprzężone (dziedziczą się i ujawniają w fenotypie razem). Analizując inne rasy gołębi o takim umaszczeniu (u innych ras odmiana ta określana jest jako almond) można stwierdzić, że sprzężenie tych dwóch wymienionych powyżej cech nie jest charakte-

